

STEFAN MIROSLAW JANION

Instytut Ekologii, PAN

05-092 Dziekanów Leśny

PRAWA NATURALNE I ŚRODOWISKO CZŁOWIEKA

Natura stanowi obiektywną materialną rzeczywistość, część której zdolni jesteśmy postrzegać. Jest to świat realny, istniejący i rozwijający się niezależnie od naszej woli, świat któremu przeciwstawiamy budowany i tworzony nieustannie przez wiele pokoleń świat środowiska człowieka, świat kultury.

Otoczająca nas natura ma swoje określone prawa, na przykład określone ruchy planet, grawitacji, entropii i inne. W ramach tych praw powstało życie uzyskując swoją autonomię przez zdolność przeciwstawiania się prawom materii nieożywionej i związany z tym bezwzględny warunek nieustannego rozwoju, ewoluowania w kierunku utrzymania raz uzyskanej informacji życia przez pogłębianie zdobytej autonomii. Na tych zasadach powstały własne prawa środowiska ożywionego, zapewniające w oparciu o zmienność, dziedziczność, walkę o byt i dobór naturalny dostosowania, mające zapewnić ciągłe, coraz doskonalsze uniezależnianie się od kontroli środowiska nieożywionego. Taka ewolucja od pierwszych koacerwatów poprzez niezliczone coraz lepsze formy przetrwania i doskonalenia autonomii życia doprowadziła do powstania samoświadomości, jako najdalej idącego przystosowania, potencjalnie umożliwiającego całkowite uniezależnienie się od otoczenia (JANION 1995).

Wykształcenie się samoświadomości, świadomości przemijania, własnej niepowtarzalności spowodowało wytworzenie się niezwykłego środowiska relacji międzyosobniczych, środowiska kulturowego, jedynego środowiska, które ukształtowało i kształtuje dalsze losy już człowieka.

Doskonali się oparty o samoświadomość mechanizm obrony ugruntowującego się poczucia własnej osobowości i umiejętności przeciwstawiania się oddziaływaniom nieustannie przekształcającego się środowiska kulturowego. Jest to następstwem praw rozwoju, uzyskanej informacji życia, wyrażającej się zawsze sta-

łym dążeniem do uwolnienia się od wszelkiej zależności, uzyskania pełnej autonomii przez nieustanne przeciwstawianie się kontroli otaczającego środowiska. Ale równolegle, jako konieczny warunek ochrony i zachowania kształtującej się odrębności, występuje bezwzględny nakaz przystosowywania się do otoczenia jako przymus naśladowania, uczenia się i powtarzania określonych zachowań współplemieńców.

Ta nieustanna konieczność dostosowywania się do zmienności środowiska relacji międzyosobniczych dzięki poczuciu swojej odrębności, autonomii, powoduje kształtowanie się przeciwstawnego do tej zmienności trwałego środowiska wewnętrznego „ja”. Podstawową rolę spełnia tu uzyskane dzięki samoświadomości niezwykle przystosowanie, zdolność zniekształcania obrazu i odbioru rzeczywistości, tworzenie jej własnego wewnętrznego obrazu. Dzięki temu też są wyrównywane i optymalizowane, trwale związane z tymi przeciwstawnymi sobie środowiskami napięcia.

Ten jak dotąd najdoskonalszy mechanizm dostosowywania się do naporu czynników otaczającego środowiska stał się drogą do ukształtowania się własnego, unikalnego środowiska, środowiska psychicznego, niezmiennego w ciągu życia środowiska ducha. W takim rozumieniu ewolucja biologiczna doprowadziła do „uduchowienia” materii, do jej spirytualizacji.

Świadomość własnej tożsamości, stawania się sobą, własnej autonomii ja i własne odbieranie rzeczywistości otaczającego świata w nieustannie zmiennych relacjach międzyosobniczych, sprowadza się do umiejętności odnalezienia i ustalenia granicy między światem wewnętrznym, światem psychicznym i otaczającym światem realnym. Jedynym czynnikiem sprawczym, decydującym i kształtującym określoną orientację i ramy tych granic, jest środowisko współplemieńców, środowisko kulturowe i stale budowana i utrzymywana przez to środowisko hierarchia znaczeń i wartości.

Świat postrzegany zawarty w pojęciu natury, która nas otacza, jest odbierany wyłącznie i tylko przez nasze zmysły. Potwierdzenie odbioru i obrazu postrzeganego świata, świadomość jego realności, uzyskujemy tylko dzięki temu, że inni podobnie postrzegają. Wszystko co nas otacza a czego nie jesteśmy w stanie, nawet posługując się najdoskonalszymi technicznymi udoskonaleniami, dostrzec za pomocą zmysłów, po prostu dla nas nie istnieje. Natomiast posiadana przez człowieka, uzyskana w drodze omawianej ewolucji biologicznej samoświadomość, jej zdolności przystosowawcze, pozwoliły mu stworzyć jego własną rzeczywistość, własne środowisko, świat nie mniej realny niż wszystko co nas otacza. Istniejemy w świecie, którego jedną część sami tworzymy a drugą jesteśmy w stanie postrzegać, odbierać i wykorzystywać tylko w ograniczonym zakresie. Stąd formułowane przez nas prawa dotyczące natury albo są prawdopodobieństwami, albo zawierają w sobie dużą dozę prawdopodobieństwa lub też są hipotezami. Opisują jednak i wyjaśniają otaczającą nas rzeczywistość istniejącą poza nami, na którą w jakimś stopniu możemy wpływać. Jest to horyzont poznania, który wraz z rozwojem wiedzy, dającej odpowiedzi i stawiającej coraz to nowe pytania proporcjonalnie do nich, nieustannie się od nas oddala.

Pojęcie natury, nie do ogarnięcia naszym umysłem, jako wiecznie trwałej, doskonałej organizacji stało się zasadniczym punktem przeciwstawienia przejmującej świadomości przemijania, nieuchronnej śmierci, argumentem wskazującym na wspólny mianownik mający świadczyć o analogicznej wieczności środowiska wewnętrznego, duszy. Stało się to „transcendentnym paradygmatem”, za pomocą którego były i są tworzone wartości porządkujące relacje międzyludzkie. To drugi horyzont naszego poznania determinowany naszą biologią, pojemnością naszego umysłu, etapem rozwoju.

Ostatecznie znajdujemy się między dwoma integralnie złączonymi rzeczywistościami, prawami natury, ich nieustanną presją, czasami niemożliwym do pokonania ich fizycznym oporem i prawami wynikającymi z rozwoju świata w którym żyjemy, świata kultury, środowiska, które człowiek tworzy przez swoją w nim obecność i aktywność. Tylko powstanie tego środowiska, środowiska relacji międzyludzkich i nieustanne przeciwstawianie się im przez dążenie do życia poza jego kontrolą, doprowadziło do powstania świata ducha. Tylko dzięki temu powstał świat wartości i znaczeń, podstawy ludzkich postaw, życie wewnętrzne jako optymalne dostosowanie się do otaczającej rzeczywistości. Tylko to środowisko stwarza warunki do stałego

dążenia do samorealizacji, poszukiwania własnej autonomii i tożsamości, rozwoju osobowości. Dzięki temu środowisku, środowisku nieustannej zmienności relacji międzyosobniczych, powstały różne dla różnych kultur hierarchie wartości. Dzięki temu formują się określone dostosowania do wytworzonej sytuacji społecznej i związane z tym naciski kulturowe w kierunku kształtowania charakteru i natury jednostki. Tylko zaspakajanie celów i dążeń stawianych przez to środowisko, wyrażanych przez nie wartości, stwarza świadomość znajomości swojej roli w społeczeństwie a przez poczucie samorealizacji nadaje sens życiu.

Nieustanna zmienność relacji międzyludzkich indukuje ciągle poszukiwanie stałości, przeciwstawianie im przyjmowanej niezmienności praw natury, które są niezmiennie jak środowisko wewnętrzne człowieka. Tę niezmienną dodatkowo wspomaga zewnętrzny, fizyczny, utrwalony w świadomości kulturowej obraz człowieka, który od początków jego pojawienia się nie uległ zmianom, jest taki sam. W ciągu całej znanej historii gatunku *Homo sapiens* nikt dotychczas nie wykazał, że nastąpiły jakiegokolwiek zmiany ewolucyjne w jego genotypie. Jak dotąd zatem biologiczna część „natury” człowieka jest niezmienna. Ewolucja biologiczna tego gatunku, przez wykształcenie się samoświadomości, umożliwiła stworzenie własnego środowiska i uniezależnienie się od środowiska przyrodniczego i jego fundamentalnych odkrytych przez Darwina praw, walki o byt i doboru naturalnego. Ewolucja tego gatunku nabrała nowego wymiaru i nowej jakości. Jej istotą stały się oparte na samoświadomości relacje międzyludzkie a ewolucja środowiska kulturowego następuje przez rozwój autonomii osobniczej, sublimacji dążeń, środowiska duchowego, wewnętrznego. Wszelkie dostosowania biologiczne straciły znaczenie, stały się „nieopłacalne”, zastąpiły je całkowicie dostosowania do środowiska relacji międzyludzkich.

Jaka jest w takim razie w swoim całokształcie, w swej wewnętrznej niezmienności natura ludzka? Czy w oparciu o naturalne prawa rozwoju, prawa zachowania życia, jest trwale i bezwzględnie egoistyczna, nastawiona na konkurencję i stałą zacieklą rywalizację o najlepsze warunki przetrwania w stosunku do współplemieńców — naturaliter et inevitabiliter mala et vitata natura? Czy też potrafi wbrew naciskom środowiska, które kontroluje jego pragnienia, dążenia i ujawnianie wszelkich popędów i odruchów w sposób w pełni lub nie w pełni świadomy, dobry lub zły, stworzyć samą siebie, ukształtować swój świat wewnętrzny ulegając zmianom tylko na tyle, na ile zmusza go do tego

środowisko, w którym przebywa? Czy należy traktować naturę człowieka, tak jak wskazuje myśl chrześcijańska, jako niezapisaną księgę, w której to co najważniejsze i najpiękniejsze a więc cechy etyczne są możliwością przyrodzoną i czekają na urzeczywistnienie. Jest to często pomniejszana przez warunki środowiskowo-historyczne zawsze etyczna istota, która uwolniona od tego wszystkiego co nie jest nią samą, pozostaje sama sobą, z jej najpiękniejszymi wartościami. Zgodnie z tym są to treści, które od początków znajomości historii człowieczeństwa były i są zakodowane w naturze ludzkiej (POPIELSKI 1987).

W każdej z wymienionych opcji różnice między ludźmi to różnice w otaczającym środowisku i sile jego oddziaływania na jednostkę. One determinują i ustalają na dłużej lub krócej określone reakcje międzyludzkie. Jednostka ludzka, jej „natura” zależy przede wszystkim od warunków społecznych w których bytuje, od tworzonych praw których celem jest przystosowanie określonego osobnika, a przez to i wspólnoty do której należy, do najbardziej optymalnego funkcjonowania, do kształtowanej przez tę wspólnotę społeczności. Zewnętrzna stymulacja człowieka, jego kontaktów z otoczeniem sprowadza się do reakcji na bodźce płynące ze środowiska społecznego, środowiska kulturowego. Reakcje te są zawsze determinowane przez dające się zredukować do biologicznej obrony istoty życia, obrony osobniczej autonomii i zawsze są kształtowane wyłącznie przez środowisko, które człowiek sam tworzy przez środowisko kulturowe. Stanowi to podstawową siłę napędową i czynnik sprawczy zapewniający funkcjonowanie i trwałość wszelkich relacji międzyosobniczych.

Żaden z tych punktów widzenia nie może usprawiedliwiać redukcji warunków społecznych, całej historii rozwoju społecznego do zjawisk wyłącznie biologicznych, u podstaw których znajduje się niezmienna w swej istocie „sterowana prawami naturalnymi” jednostka ludzka.

Tak więc *Homo sapiens* dzięki uzyskanej samoświadomości poprzez reakcje międzyosobnicze, tworzy tylko jemu właściwe środowisko, środowisko kulturowe. Zmienność tego środowiska wymaga nieustannych dostosowań, stałej gotowości do tych dostosowań. Wyraża się to adaptacjami środowiskowymi mającymi znaczenie dla przetrwania jednostek i całych społeczeństw, kształtowaniem kulturowej świadomości istnienia przez stawianie się i bycie człowiekiem, przez tworzenie norm kulturowych. Tak budowany porządek relacji międzyosobniczych przekształca się w porządek praw norma-

tywnych, które tworzą różnego rodzaju gwarancje i zabezpieczenia uniemożliwiające zbyt łatwe ich burzenie przede wszystkim ze względu na doraźne korzyści jednostki (SZEWCZYK 1987). Dodatkowym, odgrywającym bardzo poważną rolę w świadomości kulturowej zabezpieczeniem, jest przechowywanie w archetypie, wpływających z lęku przed zmiennym otaczającym środowiskiem, praw wartości przyjmowanych jako „raz dane”, wieczne oraz identyfikowanie ich z „prawami naturalnymi”. Znajdują się one ponad kulturowymi prawami normatywnymi i nie podlegają naszej woli. Przyjmowane w ten sposób prawa naturalne ułatwiają dostosowanie jednostki przez stworzenie jej poczucia bezpieczeństwa dzięki przekonaniu o wyższości tych praw, które działają zawsze w imię jej dobra. Powoduje to poza tym określoną determinację jednostki, ułatwiając przystosowanie się jej w imię dobra ogółu, grupy społecznej, elity, partii, rasy. W opozycji do tych praw znajduje się świadomość wolności indywidualnej, poczucie niezależności, która jest wytworem i dobrem środowiska kulturowego. Te prawa przez określone prawa normatywne zapewniają autonomię, rozwój i określoną swobodę jednostki w kształtowaniu swoich losów (SZACKI 1996). Kultura tworzy cały skomplikowany system zabezpieczeń umożliwiających jednostce przetrwanie. Są to różnorodne mechanizmy zapewniające, że wszelkie próby związane z pomniejszaniem swobód jednostki są jak najmniej wyczuwalne i represyjne. Następuje to przez nieodczuwalne zniewolenie wyobraźni przez bardziej lub mniej ostre rygory moralne, nieustanne podsycanie chęci posiadania i redukcji życia do przedmiotów komercji przez masową reklamę, jako wytwór kultury masowej. Wszystko to z jednej strony stwarza możliwość wyboru, z drugiej zmusza do określonego sposobu myślenia i postępowania, do określonych zachowań w różnorodnych sytuacjach społeczno-ekonomicznych. Ostatecznie często w ten sposób są wytyczane cele życiowe jednostki, jej dążenia i pragnienia. Tak kształtowana wolność jednostki ma umożliwić samorealizację, przez egoizm pobudzać rozwój struktur i mechanizmów społecznych, ponieważ całkowita jej determinacja w imię jakiegokolwiek dobra oprócz niej samej byłoby jednocześnie zapowiedzią samolikwidacji rozwoju kultury, jak to miało miejsce w systemach totalitarnych. Oznacza to, że zawierają się w tym twórcze możliwości człowieka, których egoistyczna obrona jest podstawowym czynnikiem przystosowawczym i płaszczyzną optymalizacji napięć w relacjach międzyosobniczych. Są to podstawowe przystosowania determinujące kondycję człowieka, co

stymuluje zwrotnie jego duchowe właściwości i dążenia związane z jego kulturowymi zwyczajami. Odnoszenie praw jednostki do praw naturalnych, które stanowią o jej „przyrodzonej wolności” stanowi utopijną wizję wolności jednostki, pojęcia które powstało tylko dzięki kulturowym przystosowaniom. Wolność jednostki może się realizować jedynie w zbiorowości i zbiorowość jest jedynym czynnikiem wyzwalaającym dążenia do uniezależnienia się, do wolności. Wolność to możliwość wyboru spośród określonych opcji tworzonych przez wspólnotę społeczną. Dlatego też pełna informacja o środowisku i czynnikach, które determinują określone reakcje, umożliwia świadomy rozwój i realizację duchowych dążeń jednostki. Dostosowania powinny zawsze polegać na umiejętności wykorzystania szans swobodnego wyboru z jak największej liczby możliwych do zrealizowania opcji. Świadomość przemijania jako zjawiska właściwego procesowi życia, świadomość niepowtarzalności własnej osobowości ułatwia przystosowanie się do nakazów i wymagań stawianych przez środowisko kulturowe, społeczne. Ułatwia uniknięcia zniewolenia przez stawianie i nieustępliwe dążenie do celów, których osiągnięcie

wymaga często rezygnacji z poprzednio uznawanych wartości. Ułatwia uniknięcia redukcji stawianych sobie celów do przedmiotów komercji i zniewolenia wyobraźni przez masową kulturę, która w przeważającej mierze stała się nośnikiem najróżnorodniejszych wariantów kryptoreklamy (JANION 1996).

Rozwój świata ożywionego wskazuje, że jego fundamentalne prawa naturalne i odkryte przez Darwina mechanizmy ewolucji, jak zmienność, dziedziczność, walka o byt i dobór naturalny stały się początkiem powstania samoświadomości i kształtowania się środowiska człowieka, świata kultury. Dzięki temu już człowiek wyzwolił się spod kontroli środowiska naturalnego, przestały go obowiązywać właściwe światowi roślin i zwierząt prawa naturalne, jak walka o byt i dobór naturalny, bo sam stworzył własne środowisko, własny realny świat wewnętrzny i własne obowiązujące go prawa. Prawa naturalne zostały całkowicie odgródzone środowiskiem kulturowym człowieka, środowiskiem, które człowiek nieustannie tworzy i nieustannie się do niego dostosowuje, tworząc właściwe dla tych dostosowań prawa normatywne.

NATURAL LAW AND ENVIRONMENT OF THE HUMAN BEING

Summary

The human being by creating his own environment has become entirely freed from control of natural environment. The natural law of development as struggle for life and natural selection do not apply any more to human beings. Thanks to self-knowledge, the human being created his own

inner world, world of soul, and only the laws which he created himself are obligatory for him. These laws are adapted not to the natural environment but to the environment which is continuously altered and modified by human beings.

LITERATURA

- JANION S. M., 1995. *Człowiek — czy powstał tylko dzięki przesunięciu horyzontu ewolucji darwinowskiej?* *Kosmos* 44, 229–234.
- JANION M., 1996. *Czy będziesz wiedział co przeżyłeś.* Wyd. Sic! Warszawa s. 115.
- POPIELSKI K., 1987. *Wymiar ludzki — znaczące odkrycie współczesnej psychologii.* [W:] *Człowiek pytanie otwarte.* KUL, Lublin, 27–66.
- SZACKI J., 1996. *Bycie sobą i współbycie.* *Znak*, 5(492) 30–70.
- SZEWczyk W., 1987. *Status metodologiczny psychologii humanistyczno egzystencjalnej.* [W:] *Człowiek pytanie otwarte.* KUL, Lublin, 67–76.